

Sygn. I C 436/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w S. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2019 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko J. G. i M. Ł. (1)

o zapłatę

- zasądza solidarnie od pozwanych J. G. i M. Ł. (1) na rzecz powódki D. B. kwotę 120.000 zł (słownie: sto dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;
- zasądza solidarnie od pozwanych J. G. i M. Ł. (1) na rzecz powódki D. B. kwotę 3.600 zł (słownie: trzy tysiące sześćset złotych) powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powódce z urzędu;
- nie obciąża pozwanych kosztami sądowymi i wydatkami, od uiszczenia których powódka była zwolniona w całości.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 436/16

UZASADNIENIE

Powódka D. B. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w S. domagała się zasądzenia od pozwanych solidarnie J. G. i M. Ł. (1) kwoty 100.000zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnych ze zmarłą nagle i tragicznie córką A. B..

Roszczenie swoje powódka wywodziła z art. 446 § 4 k.c. wskazując, że na pozwanych jako zabójcach jej córki ciężą odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia. Podnosiła, że łączyły ją ze zmarłą silne więzi rodzinne, które z chwilą jej niespodziewanej i tragicznej śmierci w dramatycznych okolicznościach zostały zerwane, a w ich miejscu pojawiły się smutek, ból i poczucie krzywdy, które są odczuwalne przez nią nadal i będą odczuwalne przez długie lata w przyszłości.

Pozwana M. Ł. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego tak co do zasady, jak i wysokości. W ocenie pozwanej powódka nie poniosła krzywdy z powodu utraty dziecka, bowiem wedle wiedzy uzyskanej od A. B., zachowanie jej matki nie licowało w przeszłości z prawidłową postawą rodzicielską.

Niezależnie jednak od merytorycznego stanowiska pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż świadomość doznania szkody uzasadniająca początek trzyletniego terminu przedawnienia, powódka miała od chwili ogłoszenia przez Sąd Apelacyjny w dniu 18 kwietnia 2012r. wyroku w przedmiocie rozpoznania apelacji od wyroku I Instancji. Przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje spełniona już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, gdy ma świadomość faktu powstania szkody choćby nie znał jeszcze bliżej jej rozmiarów.

Pozwany J. G. w odpowiedzi na pozew również wniósł o oddalenie powództwa, oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut przyczynienie się osoby zmarłej do zdarzenia, w wyniku, którego poniosła śmierć, pozostawiając jednak ten zarzut bez jakiegokolwiek uzasadnienia. W dalszej kolejności pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego przez powódkę zadośćuczynienia, podnosząc, że żądana przez nią kwota jest wygórowana i w rzeczywistości prowadziłyby do jej wzbogacenia. Należy bowiem mieć na uwadze, że sytuacja życiowa powódki na skutek śmierci córki A. nie uległa zasadniczej zmianie, a nadto, że nie powstały z tego tytułu żadne szczególne utrudnienia życiowe, czy konieczność zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Powódka nie popadła w chorobę, nie wystąpiły także inne negatywne dla niej skutki wynikające ze śmierci dziecka. Doznany żal co do zasady jest naturalnym odczuciem po śmierci osoby bliskiej, ale nie oznacza, że zaszły okoliczności szczególnie uzasadniające wypłatę zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego, nie można także pomijać konkretnych okoliczności wpływających na ograniczenie obiektywnie odczuwalnej straty osoby najbliższej. Za taką okoliczność należy uznać przede wszystkim znaczny odstęp czasowy między zdarzeniem wywołującym szkodę, a datą ustalenia zadośćuczynienia, który w niniejszym stanie faktycznym wyniósł ponad 8 lat, co w sposób istotny winno wpłynąć łagodząco na odczuwalność utraty osoby bliskiej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. B. była matką A. B., która w chwili śmierci miała 17 lat.

Bezsporne

J. G. był chłopakiem A. B., M. Ł. (1) jej najbliższą koleżanką. Były uczennicami tej samej klasy T.wchodzącego w skład Zespołu Szkół (...) w S..

Bezsporne

Małżonkowie D. B. i W. B. zamieszkiwali wraz z dwójką swoich małoletnich dzieci A. i Ł. w mieszkaniu dwupokojowym, w kamienicy starego budownictwa w S.. Wraz z nimi mieszkała matka powódki ze swoim konkubentem oraz brat D. B.. Powódka posiadała wykształcenie zawodowe - operator ruchowo-przewozowy kolei, jej mąż również zawodowe - elektromonter trakcji kolejowej. Małżonkowie wspólnie z dziećmi zajmowali jeden pokój o powierzchni około 12 m². Małżeństwo początkowo układało się dobrze, jednak trudna sytuacja mieszkaniowa powodowała częste spięcia między małżonkami, kłótnie i awantury. W. B. nie potrafił zaakceptować młodszego syna Ł., który był trudnym dzieckiem, bardzo żywym, nerwowym. Ojciec pod wpływem alkoholu znęcał się psychicznie i fizycznie nad chłopcem, czemu matka nie potrafiła zaradzić. Z tego powodu postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 21 kwietnia 1998r. rodzicom została ograniczona władza rodzicielska nad małoletnimi dziećmi, poprzez nadzór kuratora sądowego.

Dowód: odpis postanowienia Sądu Rejonowego w S., sprawozdania z nadzoru kuratora nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej w aktach sprawy I. N. (...), zeznania świadków Ł. B. k. 162.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 12 września 2002r. orzeczono separację małżonków D. i W. B., wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron powierzono powódce D. B., a pozwanego W. B. zobowiązano do utrzymywania systematycznych kontaktów z dziećmi i uprawniono do współdecydowania o ich istotnych sprawach dotyczących miejsca pobytu, wyboru kierunku nauki i zawodu, pozostawiając w mocy nadzór kuratora sądowego nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej przez strony orzeczony postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 21.04.1998 r. w sprawie (...). W toku postępowania ustalono, że faktyczną opiekę nad dziećmi sprawowała ich matka. D. B., która nie pracowała. Codziennie zaprowadzała i przyprowadzała dzieci ze szkoły, była w stałym kontakcie z nauczycielami, działa aktywnie w trójkach klasowych, chodziła na wywiadówki, pomagała dzieciom w nauce. Małoletnie dzieci były uczuciowo związane z obojgiem rodziców, lecz matka była dla nich osobą do której zwracali się z problemami, zwierzały się, opowiadały o wydarzeniach w szkole.

Dowód; sprawozdanie z wywiadu środowiskowego, wyrok SO w S. z dnia 12.02.2002r. w aktach sprawy (...), zeznania św. B. S. k. 161-162.

Kilkuletnia praca kuratora z rodziną oparta na wzajemnej współpracy, spowodowała zmianę i postanowieniem z dnia 5 marca 2009r. Sąd Rejonowy w S., uchylił nadzór kuratora sądowego nad sposobem ograniczenia D. B. i W. B. władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi.

Dowód: odpis postanowienia Sądu Rejonowego w S., sprawozdania z nadzoru kuratora nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej w aktach sprawy I. N. (...) i I. N. (...).

W dniu 28 maja 2010 roku zaginęła córka powódki – A. B.. Powódka przez ponad dwa tygodnie bezskutecznie poszukiwała córki angażując do tego Policję, znajomych i przyjaciół w tym J. G. i M. Ł. (1). Niestety okazało się, że córka powódki została zamordowana.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 7 marca 2011 roku, w sprawie o sygnaturze akt (...) J. G. i M. Ł. (1) zostali uznani za winnych tego, że dnia 28 maja 2010 roku w S., działając wspólnie i w porozumieniu, chcąc pozbawić życia A. B. użyli wobec niej przemocy w ten sposób, że J. G. zaciskał przewód wokół szyi wyżej wymienionej, zaś M. Ł. (1) zatykała jej ręką usta, po czym przytrzymała za nadgarstki, a następnie założyli pokrzywdzonej na szyję worek foliowy zawiązując go przewodem, czym doprowadzili do zgonu A. B. na skutek uduszenia, to jest popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 143 § 1 k.k. oboje zostali skazani na kary po 25 lat pozbawienia wolności.

Bezsporne

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy w S. (...) Wydział (...)działając z wniosku Komisji (...) w S. zobowiązał uczestniczkę postępowania D. B., zamieszkałą w P., do poddania się obowiązkowi leczenia odwykowego w niestacjonarnym zakładzie lecznictwa odwykowego.

Dowód; odpis postanowienia w aktach sprawy SR w S. sygn. (...).

Wyrokiem z dnia 14 września 2015r. Sąd Okręgowy w S. rozwiązał przez rozwód związek małżeński W. B. z D. B..

Dowód; wyrok SO w S. z dnia 14.09.2015r. w aktach sprawy (...).

Powódka bardzo głęboko przeżyła śmierć córki. Zmarła zajmowała ważne miejsce w życiu swojej matki. Zaczęła nadużywać alkoholu, żeby nie czuć bólu piła razem ze swoim bratem. Nie interesowała się synem, ani obowiązkami. Nie miała ochoty żyć. Chciała sobie odebrać życie, bo nie widziała już jego sensu. Powiedziała o tym lekarzowi i ten zdecydował, że powinna zostać umieszczona w jakiejś placówce opiekuńczej. Powódka ma poczucie żalu, smutku, olbrzymiej krzywdy, z którymi to emocjami nie jest w stanie sobie poradzić. Często płacze, wspomina córkę. W jej odczuciu małżeństwo rozpadło się ostatecznie z powodu śmierci A.. Nie potrafili poradzić sobie z mężem z tym, co ich spotkało. Powódka po nagłej i tragicznej śmierci córki doznała wstrząsu emocjonalnego. Nie mogła pogodzić się

z tym, co się wydarzyło. Z tego powodu całkowicie zaniedbała wszystkie sfery własnego życia. Powódka już przed śmiercią córki nadużywała alkohol, jednak dramatyczne przeżycia przyczyniły się do zwiększenia spożycia jego ilości i praktycznie całkowitej utraty kontroli nad własnym życiem. Na skutek zwiększenia ilości spożywanego alkoholu i braku troski o własną osobę, doszło u powódki do znaczącego pogorszenia jej funkcjonowania, oraz pogorszenia stanu zdrowia, zarówno fizycznego, jak i psychicznego. Straciła kontakt z najbliższymi osobami, relacje utrzymuje jedynie z personelem i podopiecznymi placówki. Obecnie powódka nie jest w stanie pozytywnie patrzeć w przyszłość, żyje przeszłością i rozpamiętywaniem tego, co utraciła.

Dowód: opinia biegłych - biegłej psycholog A. W. i biegłego psychiatry L. K. k. 454 - 462 oraz k. 482 - 483.

Powódka po pobycie najpierw w Centrum P.w P., następnie w Ośrodku w N., aktualnie przebywa w (...) w D..

Bezsporne.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w całości zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu pozwanej M. Ł. (1) czyli do zgłoszonego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia powódki, stwierdzić należało, iż w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z art. 442² § 2 kodeksu cywilnego jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Od wydania wyroku Sądu Okręgowego w S. jak i od popełnienia czynu do dnia wniesienia pozwu okres 20 lat nie upłynął, w związku z czym należy uznać, że roszczenie nie uległo przedawnieniu.

O ile zarzut pozwanej M. Ł. (1) był niezasadny, o tyle zarzut pozwanego J. G. reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika o przyczynieniu się córki powódki A. B. do zdarzenia w wyniku którego poniosła ona śmierć był po prostu niedorzeczny i dlatego w ocenie Sądu biorąc pod uwagę okoliczności tego dramatycznego zdarzenia ustalone przez sąd karny nie wymaga żadnego odniesienia się w uzasadnieniu.

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności powództwa zwrócić należy uwagę, że powódka źródło swojej krzywdy upatrywała w śmierci córki, będącej następstwem działania pozwanych. W bezspornym jest, iż pozwani J. G. oraz M. Ł. (1) swoim działaniem doprowadzili wspólnie i w porozumieniu do śmierci A. B., córki powódki, za co zostali skazani prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w S., za przestępstwo opisane w art. 148 § 1 k.k.

Powódka roszczenia swoje oparła na podstawie art. 446 § 4 k.c. kodeksu cywilnego.

Odnosząc się do roszczeń powódki zasądzenia zadośćuczynienia podstawę roszczenia, jak już wyżej wskazano, stanowi obowiązujący od dnia 3 sierpnia 2008 roku przepis art. 446 § 4 k.c. zgodnie, z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z literatury i orzecznictwa wynika, iż uprawnionymi do żądania kompensaty jest nie tylko małżonek i dzieci zmarłego, ale także inni członkowie jego rodziny, jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania ... s.268, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.08.1970r., (...), (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.12.1969r., (...), (...)). Samo zaś przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrehabilitowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w L.z dnia 07.07.2009r., (...)).

Rozstrzygając zasadność żądania powódki w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że zmierza ono do zaspokojenia szkody niematerialnej. Ma ono złagodzić cierpienia wywołane śmiercią osoby bliskiej oraz pomóc osobom pokrzywdzonym w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Ustawodawca wskazując, że przyznana poszkodowanemu tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna musi pozostawać na poziomie, jaki można

uznać za odpowiedni, nałożył na Sąd obowiązek ustalenia rozmiaru krzywdy i w konsekwencji wysokości należnego z tego tytułu zadośćuczynienia. Jest to trudny w praktyce proces, albowiem sprowadza się, w dużym skrócie, do wyceny skutków jakie wywarła śmierć osoby w życiu najbliższych członków rodziny. Ocena Sądu nie może przy tym nosić cech dowolności. W orzecznictwie przyjmuje się, że samo szacowanie wysokości zadośćuczynienia powinno być ustalane w każdym przypadku w sposób indywidualny, w zależności od konkretnego stanu faktycznego. Krzywda bowiem dotyka psychiki, przeżyć wewnętrznych i subiektywnych odczuć osoby pokrzywdzonej. Z tego też względu, zdaniem Sądu, oceny takiej nie powinno dokonywać się w sposób schematyczny i arytmetyczny na podstawie z góry określonych taryfikatorów. Nie sposób też kierować się podobnymi rozstrzygnięciami w innych analogicznych sprawach.

Przy ustalaniu rozmiaru krzywdy należy uwzględniać takie kryteria jak stopień bliskości między najbliższymi, charakter relacji emocjonalnych, brak wsparcia i opieki członka rodziny, długotrwałość reakcji żałobnej, poczucie osamotnienia i pustki, wystąpienie i charakter zaburzeń natury psychicznej i emocjonalnej, konieczność korzystania z pomocy psychiatry lub psychologa oraz szczególne okoliczności takie jak utrata najbliższego członka rodziny, brak możliwości poznania bliskiego, zaburzenia do jakich doszło w strukturze rodziny. Ważne jest, aby przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna rzeczywiście wynagradzała uszczerbek o charakterze niemajątkowym. Trafnie też wskazuje się, że dla określania wysokości odpowiedniej sumy pieniężnej nie jest istotna stopa życiowa poszkodowanego. Przyjęcie innego założenia prowadziłoby do sytuacji, że krzywda ludzi biedniejszych byłaby gorzej „wyceniana” niż zamożniejszych. Co więcej świadczenie przyznane poszkodowanemu na mocy art. 446 § 4 k.c. musi być stosowne i uwzględniać ogół okoliczności danej sprawy, stanowiąc ich właściwe wyważenie, tak aby nie było rażąco zbyt niskie ani nadmiernie wygórowane (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł.z dnia 30.09.2013r., (...)). .

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd miał na uwadze, że dla jej prawidłowego rozstrzygnięcia niezbędne jest posiadanie wiedzy fachowej, stąd zgodnie zresztą z wnioskami stron, dopuścił dowód z łącznej opinii biegłego psychologa i psychiatry, na okoliczności stopnia bliskości emocjonalnej pomiędzy powódką a jej zmarłą tragicznie córką, jakie miejsce w życiu powódki zajmował córka, stopnia związania i wzajemnych relacji jakie łączyły je za życia, jakie skutki dla powódki w płaszczyźnie społecznej i rodzinnej wywołało to nagle tragiczne zdarzenie, czy miało to i jaki wpływ na więzy rodzinne, emocje i uczucia, czy, a jeżeli tak to w jakim stopniu nagła śmierć i związany z tym z ból i cierpienie wpłynęła na stan emocjonalny i psychiczny powódki, charakteru i zakresu przeżyć emocjonalnych, zaburzeń oraz traumy której doznała po nagłej śmierci dziecka, natężenia, trwałości i wpływu tych przeżyć na obecną aktywność życiową.

W wydanej opinii biegli wskazali, że w trakcie wywiadu kiedy dotyczył on zamordowanej córki, powódka płakała. Miała zachowaną orientację odnośnie własnej osoby i miejsca, natomiast zaburzona co do czasu. Napęd psychoruchowy nieznacznie osłabiony. Afekt tępy. Aktualnie powódka odczuwa spadek energii życiowej, brak jej motywacji do życia. Powódka ma poczucie żalu, smutku, olbrzymiej krzywdy, z którymi to emocjami nie jest w stanie sobie poradzić. Często płacze, wspomina córkę. Śmierć córki stanowiła dla powódki przeżycie traumatyczne, z jego skutkami mierzy się ona do tej pory. Dodatkowo trudność z uporaniem się z przeszłością wzmaga fakt, iż córka została zamordowana, czego opiniowana nie jest w stanie racjonalnie zrozumieć. Do chwili obecnej powódka odczuwa skutki śmierci córki – zakłócone zostało funkcjonowanie w sferze emocjonalnej (pogorszenie nastroju), poznawczej (pesymistyczne patrzenie w przyszłość i rozpamiętywanie przeszłości, utrata sensu życia) oraz społecznej (ograniczenie kontaktów międzyludzkich). Córka zajmowała bardzo ważne miejsce w życiu powódki. Pomimo okresowej niewydolności wychowawczej powódka starała się poprawić swoje funkcjonowanie w zakresie opieki i budowania prawidłowych więzi z dziećmi. Jak wynika ze zgromadzonych dokumentów, miała problemy wychowawcze z synem, natomiast córka nie sprawiała takich problemów. Jej więź z matką była serdeczna i bliska.

Oczywistym jest, że dowód ten tak jak każdy inny podlega ocenie Sądu. Sąd może jednak oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste omyłki. Nie może jednak nie podzielać merytorycznych poglądów biegłych, czy zamiast nich wprowadzać własne spostrzeżenia (por. orz. SN z dnia 19 grudnia 1990r., (...) 148/90,(...), nr 11-12, poz. 300).

Sąd w pełni podzielił wnioski opinii biegłych albowiem spełniała ona stawiane jej wymogi, odzwierciedlała staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia. Odpowiadała w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a przytoczona na ich uzasadnienie, argumentacja jest w pełni przekonująca, a równocześnie poparta znajomością literatury przedmiotu jak i praktyki klinicznej. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu. Do wskazanych kryteriów oceny dowodu z opinii biegłych pełnomocnik pozwanego nie nawiązał, poprzestając na ogólnej krytyce wniosków zawartych w opinii, a w szczególności niezadowolony z tego, że nie jest ona tożsama ze stanowiskiem przez niego prezentowanym co do zasadności zgłoszonego powództwa. Według Sądu zarzuty do opinii zostały przez biegłych przekonująco odparte i należy je traktować jak polemikę z wynikami w konsekwencji niekorzystnej dla strony pozwanej opinii, opartą jedynie na subiektywnym przekonaniu o swoich racjach, a nie na rzetelnej, obiektywnej i popartej wiedzą fachową argumentacji merytorycznej. W ocenie Sądu powódka bez wątpienia głęboko przeżyła stratę córki A.. Jej śmierć wpłynęła destrukcyjnie na życie powódki, upośledzając jej funkcjonowanie w rolach społecznych i w życiu rodzinnym.

Nie ulega również żadnym wątpliwościom, że śmierć dziecka stanowi dla rodzica (matki) traumatyczne zdarzenie, niesie bowiem za sobą straty w wielu dziedzinach życia: utratę siebie, utratę obiektu miłości, nadziei, przyszłości, zmianę w relacjach rodzinnych. Cierpienie przeżywane po śmierci dziecka jest znacznie głębsze i silniejsze niż jakikolwiek inny rodzaj bólu, bowiem normalną kolejną rzeczą jest to, że najpierw odchodzą rodzice potem dzieci. Żaloba i strata po śmierci bliskich i ukochanych osób - są naturalną reakcją emocjonalną każdego człowieka, utrata dziecka jest stratą niewyobrażalną.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwie krzywdę powódki potęguje fakt, iż śmierć jej córki, jeszcze dziecka będącego dopiero u progu wchodzenia w pełnię życia, nastąpiła w sposób nagły, niespodziewany i w dramatycznych okolicznościach. To, że rodzina w której wychowywała się córka powódki dotknięta była pewnymi dysfunkcjami, w żaden sposób nie uzasadnia twierdzeń obu pozwanych, że zachowanie powódki jako rodzica nie licowało w przeszłości z prawidłową postawą rodzicielską. Przeczą temu sprawozdania z wywiadów kuratora sporządzonych na użytek różnych postępowań (o separację, o rozwód). Podobnie nie zasługiwała na uwzględnienie linia obrony oparta na twierdzeniu, że sytuacja życiowa powódki na skutek śmierci A. B. nie uległa zasadniczej zmianie, a nadto, że nie powstały z tego tytułu żadne szczególne utrudnienia życiowe, czy konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Opinia biegłych dostatecznie jasno i merytorycznie obaliła powyższe.

W ocenie Sądu stosowną kwotą należną powódce z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest kwota 120.000zł.

Dodać jeszcze należy, iż ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać Sądowi jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego, dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzonego w innej sprawie. Nie da się, bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez osobę krzywda, nawet przy podobnych doznaniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie. Nadto skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienia spowodowane śmiercią bliskiej osoby (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r., III (...)).

Oceniając zasadność roszczenia w zakresie odsetek, których powódka domagała się od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu, Sąd miał na uwadze, iż przyjętą w prawie cywilnym zasadą jest, iż dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Według art. 481 k.c., odsetki należą się za samo opóźnienie, choćby nawet wierzyciel nie poniósł szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które

dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Zobowiązanie z deliktu ma charakter bezterminowy i aktualizuje się poprzez wezwanie dłużnika przez wierzyciela.

Jako datę początkową, od której biegą odsetki za opóźnienie od zasądzonych kwot Sąd przyjął, zgodnie z żądaniem pozwu, datę 17 stycznia 2017r., czego pozwani nie zakwestionowali w stanowisku zajęтым w odpowiedzi na pozew.

Powódka dochodziła zapłaty od pozwanych solidarnie mając na względzie treść art. 441 kodeksu cywilnego, który stanowi, iż jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna.

O kosztach zastępstwa procesowego dla pełnomocnika uczestniczki ustanowionego z urzędu orzeczono w parciu o § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawach ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jednolity – Dz.U.2018, poz. 1715).

Sąd postanowił odstąpić od obciążania powoda kosztami procesu na podstawie art.102 k.p.c.

Zgodnie z treścią art.102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążyć jej w ogóle kosztami. A zatem decydujące znaczenie dla obowiązku zwrotu kosztów procesu ma jego wynik, zaś wyjątek od powyższej ogólnej zasady przewiduje art.102 k.p.c., który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążanie jej w ogóle kosztami, przy czym przepis ten nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnianie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku.

Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (dążenie do szybkiego zakończenia procesu, do szybkiego wyjaśnienia wszystkich istotnych faktów), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego czy sytuacji życiowej. Okoliczności te powinny być oceniane z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1974r., sygn. (...), LEX nr (...)).

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, sytuacja pozwanych przebywających od wielu lat w Zakładach Karnych, nie osiągających praktycznie żadnych dochodów uzasadniała odstąpienie od obciążania ich kosztami sądowymi od uiszczenia których powódka zwolniona została w całości.

Na oryginale właściwy podpis.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce sporządzenie uzasadnienia;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:
 - a. peł. powódki radcy pr. Ł. R. zgodnie z wnioskiem jak na k. 499,
 - b. peł. pozwanego ad. 1 adw. P. N. – K. na adres jak poprzednio (k. 471);
3. **NIEZWŁOCZNIE** doręczyć pozwanej M. Ł. w sposób i na adres jak poprzednio (k. 470 w zw. z k. 473) odpis wyroku z pouczeniem o trybie i terminie wniesienia apelacji;
4. wzmocnić okładki akt;
5. akta przedłożyć z wpływem apelacji Przewodniczącemu Wydziału, lub za 21 dni od daty doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem.

S., dnia 27.03.2019 roku Sędzia